

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. (...) z siedzibą w G.

przeciwko W. S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 14 listopada 2022 r.

sygn. akt I C 1728/21

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego świadczonego przez pełnomocnika z urzędu w postępowaniu odwoławczym kwotę 1.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia rozstrzygającego o kosztach postępowania apelacyjnego do dnia zapłaty.

Małgorzata Radomska - Stęplewska

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 14 listopada 2022 roku Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie z powództwa S. (...) z siedzibą w G. przeciwko W. S. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanej W. S. na rzecz powoda S. (...)z siedzibą w G. kwotę 1.176,79 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, nie więcej niż odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwot:

- 314,84 zł - od 23 lipca 2022 r. do 21 października 2022 r.,

- 429,15 zł - od 23 sierpnia 2022 r. do 21 października 2022 r.,

- 432,80 zł - od 22 września 2022 r. do 21 października 2022 r.,

2. oddalił powództwo w pozostałej części,

3. kwotę zasądzoną w punkcie 1 wyroku rozłożył na 9 (dziewięć) miesięcznych rat płatnych do 22 dnia każdego miesiąca, począwszy od grudnia 2022 r., przy czym pierwsze 8 (osiem) rat równych jest kwocie 150 zł, a ostatnia

rata wynosi 21,43 zł, przy czym w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat od dnia następującego po terminie płatności powodowi przysługują odsetki za opóźnienie w wysokości dwukrotności sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, nie więcej niż odsetek maksymalnych za opóźnienie,

4. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego świadczonego przez pełnomocnika z urzędu.

Z powyższym rozstrzygnięciem w części w części, tj. w pkt 2 i pkt 4 wyroku nie zgodził się powód, wnosząc apelację, zarzucając zaskarżonemu w tej części orzeczeniu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 720 k.c. i art. 359 § 1, 2 k.c. poprzez błędną interpretację i uznanie, iż powód nie jest uprawniony do naliczania odsetek od kwoty prowizji w wysokości 8.225,00 zł i opłaty za ubezpieczenie 10.088,53 zł, albowiem nie zostały one oddane do dyspozycji pozwanej, gdy zgodnie z umową pożyczki kwota pożyczki uwzględniała te kredytowane koszty i wynosiła 47.000 zł,

2) art. 359 § 1 k.c. w zw. z 481 § 1, 2, 2 (1) k.c. i art. 720 k.c. przez ich niewłaściwą interpretację i nieuwzględnienie na skutek tego żądania powoda w zakresie należnych mu odsetek umownych za opóźnienie w spłacie całej należności głównej w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, pomimo że strony umówiły się w umowie pożyczki, że od zadłużenia przeterminowanego naliczane będzie oprocentowanie umowne,

3) art. 5 pkt 7 i 10 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12.05.2011 r. w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia przez strony umowy pożyczki w zw. z art. 359 § 1, 2 k.c. i art. 481 § 2 k.c. polegające na nieuwzględnieniu prawa pożyczkodawcy do naliczania odsetek od kredytowanych kosztów, tj. kwoty prowizji, kosztów ubezpieczenia i uznanie, że odsetki powód może naliczać jedynie od kwoty kapitału rzeczywiście wypłaconego pozwanej,

2. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że powód udostępnił pozwanej jedynie kwotę 23.258,70 zł, gdy na rachunek IKS pozwanej została przelana kwota 47.0000 zł, co potwierdza wyciąg z tego rachunku,

2) art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną, uznając że pozwana nigdy nie otrzymała do dyspozycji kwoty 8.225,00 zł, a zgodnie z przedłożoną do akt sprawy dyspozycją wypłaty przelewem zleciła osobiście opłacenie prowizji w tej wysokości oraz kwoty 10.088,53 zł, która z rachunku IKS pozwanej przelana została tytułem opłaty za ubezpieczenie, które zobowiązała się wpłacić.

Mając powyższe na uwadze strona apelująca wniosła o:

1. zmianę pkt. 2 ww. wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 36.876,79 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 17.05.2021 r. do dnia zapłaty,

2. zmianę pkt. 4 ww. wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 5.520 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem kosztów postępowania przed Sądem I Instancji,

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz przyznania pełnomocnikowi z urzędu wyznaczonemu dla pozwanej, ze środków Skarbu Państwa kosztów zastępstwa

procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych powiększonych o stawkę podatku od towarów i usług (VAT), gdyż nie zostały one opłacone ani w całości, ani w części.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy na podstawie przedstawionego przez strony materiału dowodowego dokonał w pełni prawidłowych ustaleń faktycznych oraz w sposób trafny określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Okręgowy podzielił i przyjął je za podstawę własnego orzeczenia, zważając że zarzuty apelacyjne skarżącego okazały się niewystarczające do ich podważenia.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia skutkowała nadto stwierdzeniem, że Sąd Rejonowy drobiazgowo odniósł się do wszystkich zarzutów prezentowanych przez stronę pozwaną oraz powodową w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, które to zarzuty – w zasadniczej części – zostały powielone w złożonej apelacji.

Odnosząc się kolejno do zarzutów apelacji wskazać należy w pierwszej kolejności, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego w sprawie I NSK 9/18, wbrew twierdzeniom strony powodowej, pojęcie kredytu użyte w art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim nie może być interpretowane w oderwaniu od „całkowitej kwoty kredytu”. Skoro na tle art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim „całkowita kwota kredytu” oznacza środki faktycznie udostępnione konsumentowi (art. 3 lit.1 dyrektywy 2008/48/WE), to w wypadku odstąpienia od umowy konsument jest zobowiązany do uiszczenia odsetek naliczanych tylko od środków faktycznie mu udostępnionych, czyli od „całkowitej kwoty kredytu”. Brak więc podstaw do obciążania konsumenta odsetkami od kosztów kredytu, nawet w wypadku udzielenia kredytu w celu sfinansowania tych kosztów.

Zgodnie bowiem z art. 54 ust. 2 ustawy o k. k., konsument zwraca kredytodawcy kwotę „udostępnionego kredytu”, czyli w rozumieniu art. 3 lit.1 dyrektywy 2008/48/WE „całkowitą kwotę kredytu” (zob. też art. 5 pkt 7 ustawy). Całkowita kwota kredytu nie obejmuje kwot powiązanych przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi (wyrok TSUE z dnia 21 kwietnia 2016 r., w sprawie C-377/14 R. i R.). Inaczej rzecz ujmując, konsument w razie odstąpienia od umowy nie zwraca kredytodawcy nieudostępnionych mu środków (opłaty przygotowawczej, prowizji, ubezpieczenia itp.), na które kredytodawca również udzielił kredytu. Nie zwraca ich nie tylko dlatego, że nie mieszczą się w pojęciu „udostępniony kredyt”, ale także dlatego, że są one kredytodawcy nienależne. Według art. 54 ust. 4 ustawy w przypadku odstąpienia od umowy, o którym mowa w art. 53 ustawy, kredytodawcy nie przysługują żadne inne opłaty, z wyjątkiem bezzwrotnych kosztów poniesionych przez niego na rzecz organów administracji publicznej. Co oznacza, że brak w takim wypadku należnych kredytobiorcy „kosztów kredytu”.

W aktualnym stanie prawnym nie jest dopuszczalne prezentowanie tej samej kwoty (np. opłaty przygotowawczej, prowizji itp.) zarówno w ramach całkowitej kwoty kredytu, jak i w kosztach kredytu. I to nawet wówczas, gdy składniki kosztów kredytu są kredytowane przez kredytodawcę. „Całkowita kwota kredytu” obejmuje jedynie tę kwotę, która została faktycznie oddana do swobodnej dyspozycji konsumenta.

Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę, że przepisy ustawy o kredycie konsumenckim stanowią transpozycję do polskiego porządku prawnego przepisów dyrektywy 2008/48/WE. Zgodnie z art. 3 lit.1 dyrektywy „całkowita kwota kredytu” oznacza maksymalną kwotę lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt. Natomiast, „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta” oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych; uwzględniane są tu także koszty usług dodatkowych związanych z umową o kredyt, w szczególności składki z tytułu ubezpieczenia, jeżeli, dodatkowo, zawarcie umowy dotyczącej usługi jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach (art. 3 lit. g

dyrektywy). Z kolei stosownie do treści art. 3 lit. h dyrektywy „całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta” oznacza sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta.

Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 r., w sprawie C-377/14 R. i R.: „Jako że pojęcie „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta” zostało zdefiniowane w art. 3 lit. h dyrektywy 2008/48/WE jako „suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”, wynika z tego, że całkowita kwota kredytu i całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta są pojęciami odrębnymi i, że w związku z tym całkowita kwota kredytu nie może obejmować żadnych kwot należących do całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta.” Zatem „art. 3 lit. i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48/WE, a także pkt I załącznika I do rzeczonyj dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi”.

Innymi słowy, również na tle poprzedniego brzmienia art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim koszty związane z udzieleniem kredytu nie mogły stanowić części „całkowitej kwoty kredytu”, nawet wówczas, gdy kredytodawca udzielił kredytu przeznaczonego na poniesienie tych kosztów. W konsekwencji, „całkowita kwota kredytu” obejmuje jedynie tę kwotę, która została faktycznie oddana do swobodnej dyspozycji konsumenta (tak: Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z dnia 30 stycznia 2019 r. I NSK 9/1 oraz Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - V Wydział Cywilny z dnia 15 lutego 2017 r. VI ACa 560/16, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - VII Wydział Gospodarczy z dnia 30 października 2017 r. VII ACa 879/17).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy podkreślić trzeba, że z analizy umowy zawartej przez pozwaną z powodem jasno wynika, że jako kapitał od którego pobierano odsetki umowne doliczane do każdej raty traktowana była kwota 47.000 zł, która zawierała w sobie prowizję i koszt ubezpieczenia – które nie zostały pozwanej oddane do dyspozycji, jednocześnie stanowiąc kwotę wyższą niż całkowita kwota kredytu rozumiana w sposób prezentowany powyżej. Wbrew argumentacji powoda nie sposób było uznać, że oddanie do dyspozycji pozwanej stanowiło przekazanie na rachunek IKS kwoty należnej powodowi tytułem prowizji oraz ubezpieczenia, albowiem środkami tymi pozwana nie mogła swobodnie dysponować, a od ich „pożyczenia” zależało czy w ogóle będzie mogła zaciągnąć zobowiązanie u powoda.

Niewątpliwie, jak wynika z powyższych rozważań, składniki kosztu kredytu mogą być kredytowane przez kredytobiorcę, skutkiem czego w pkt 5. umowy pożyczki określono, że kwota pożyczki do zapłaty (całkowita kwota zapłaty) obejmuje kredytowane koszty prowizji i ubezpieczenia. Prowizja i składka ubezpieczeniowa nie wchodzi natomiast w skład całkowitej kwoty kredytu, która obejmuje wyłącznie kapitał pożyczki udostępniony pozwanej, tj. 28.646,47 zł – co wyklucza jednak, że kredytowanie kosztów prowizji oraz składki ubezpieczeniowej może podlegać oprocentowaniu. Całkowicie chybione zatem okazały się zarzuty apelacji kwestionujące w tym zakresie prawidłowość orzeczenia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy podzielił nadto zapatrywanie Sądu Rejonowego w zakresie odsetek za opóźnienie w płatności poszczególnych rat. Nie powielając w tym miejscu prawidłowej argumentacji Sądu I instancji (mając na uwadze także brak uzasadnienia zarzutu apelacji w tym zakresie) podkreślić trzeba, że wypowiedzenie umowy z 4 grudnia 2020 roku złożone pozwanej przez powoda było nieskuteczne w dacie jego doręczenia pozwanej, albowiem wówczas nie pozostawała ona w zwłoce z płatnością rat, mając na uwadze stosowne przeliczenia dokonane przez Sąd Rejonowy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z jego wynikiem na podstawie art. 98 § 1 i § 1<sup>1</sup> k.p.c., obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą. Na koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu wyznaczonego dla pozwanej w kwocie 1.800 zł, ustalone w oparciu o treść przepisu § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Małgorzata Radomska-Stęplewska